

Balkanika, Paparuga

Znów na ciebie patrzy i usmiecha się
I tak dla zabawy złamię serce twe
Nie nasycisz głodu, nie napoisz ust
Nigdy nie zapomnisz, wrócisz do mnie znów
Ona dobrze o tym wie
Nigdy nie dostanie Cię
Znów na ciebie patrzy i usmiecha się
I tak dla zabawy złamię serce twe
Nie nasycisz głodu, nie napoisz ust
Nigdy nie zapomnisz, wrócisz do mnie znów
A ona, a ona dobrze o tym wie
Ze nigdy, że igdy nie dostanie Cię
A ona, a ona dobrze o tym wie
Ze nigdy, że igdy nie dostanie Cię
Ona dobrze o tym wie
Nigdy nie dostanie Cię
Ona dobrze o tym wie
Nigdy nie dostanie Cię
Odwróć oczy swoje, na mnie popatrz się
Tylko moje dłonie chcą dotykać Cię
Tylko ze mną będziesz w pełni sobą Ty
Ona Cię zapomni nim nadejdzie świt
Bo ona, bo ona dobrze o tym wie
Ze nigdy, że nigdy nie dostanie Cię
Bo ona, bo ona dobrze o tym wie
Ze nigdy, że nigdy nie dostanie Cię
Ona dobrze o tym wie
Nigdy nie dostanie Cię
Ona dobrze o tym wie
Nigdy nie dostanie Cię